

Wiadomości krajowe.

Redakcyi tej gazety przysłano do umieszczenia poniższy;

O k ó l n i k:

Od C. K. Galicyjskiego Gubernium.

Od Jego C. K. Mości dozwolona wolność wyprawiania zboża, do powszechny podać się wiadomości.

Mocą najwyższego Rozporządzenia pod 7. t. m. wydanego, raczył Najjaśniejszy Pan wyprawianie zboża na wszystkich punktach Monarchii najlaskawiej dozwolić, za opłatą sta podług Celney Taryfy z roku 1788. ustanowioney, iako to;

- a) Od macy wszelkiego gatunku zboża i strączkowego ziarna po 1/2 kraycara.
- b) Od Cetnara najlepszych krup ięczmiennych po 3 kraycary.
- c) Od Cetnara ordynaryinich krup ięczmiennych po 1 i 1/2 kraycara.
- d) Od Cetnara omielonego ięczmienia 1/2 kraycara, nakoniec.
- e) Od grysu. po 1 kraycarze od macy, zaś wszystkie takie opłaty Celne w monecie konwencyiney pobierane bydź mają.

Które to najwyższe Rozporządzenie w następności Dekretu Kancelaryi nadworney pod 9. t. m. wydanego, do powszechny podać się wiadomości.

Lwow dnia 17. Marca 1818.

(Następują podpisy.)

Wiadomości zagraniczne.

Kraie Barbaryjskie.

Gazeta dworska Madrycka umieściła poniższą wiadomość z Mahonu dnia 1. Stycznia datowaną: „Z Algieru otrzymaliśmy takie doniesienia, które Europę przekonać muszą, iak bardzo tak dla iey sławy iako też i dla utrzymania najdroższego iey interesu potrzeba, aby się względem Kraiów Barbaryjskich zdrowey i dzielney polityki chwyciła (adoptar una politica sana y energica con respecto a los gobiernos Berberiscos). Przybyło tu kilka okrętów z osobami zbiegłymi, które dnia 3. Grudnia Al-

gier opuściły. Wszystkich opowiadania potwierdzają niesłychane okrucieństwa nowego Deja Alego. Złośliwy ten tyran, obeymując panowanie, dawał najswiętsze na pozor zapewnienia sprawiedliwości, pokoiu i serdeczney rzetelności, aby tylko pozyskać czasu do nabycia potrzebnych środków, przez któreby potem haniebny swój charakter bezkarnie wyjawić zdołał. Niezliczone są zgrozy, których się w przeciągu krótkiego czasu jednego miesiąca dopuścił. Nayzamożniejsi mieszkańcy Turccy, Żydowscy i Murzyńscy ogołoceni zostali ze swoich majątków, z córek, z wolności i życia, dla nasycenia dzikości i łakomstwa tego Nerona Algierskiego. Nic nie skutkowało na tym barbarzyńcu skarcenie, które poprzednik iego Omar od Anglii otrzymał. Między innymi wpadł na tę myśl rozbójniczą, że papiery zabranych okrętów neutralnych fałszować każe. Wszyscy Konzulowie uradzili byli, udadź się do Deja i uskarżyć się o tyle gwałtowności, iakoż i w samey rzezy byli u niego wszyscy, oprócz Konzula Francuzkiego, który do przedstawienia należeć nie chciał; okoliczność, która towarzyszy iego w największe zadumienie wprawiła.— (En efecto todos se presentaron, menos el de Francia, que se nego á ello; circunstancia, que ha causado la mayor extrenneza en sus companneros).

Powyższy artykuł potwierdza w istocie umieszczone w dawniejszych numerach gazety naszej wiadomości o zgrozach w Algierze zdarzonych, o których takż i Sir Sidney Smith równobrzmiące doniesienia otrzymał, a których teraz takż i gazety Londyńskie iuż więcej żadney wątpliwości nie podciągają.

W. skutku listów urzędowych (depeszy) z Turynu pod dniem 25. Stycznia otrzymanych, zaleca Konzul Sardyński przy Stolicy Rzymskiej będący, w dzienniku Rzymskim (Diario di Roma), wszystkim żeglarzom Sardyńskim, iak najmocniey, aby się ściśle trzymali przepisów Królewskich, osobliwie co do papierów okrętowych, ponieważby najmnieysza nieregularność tych papierów tak ich interes własny iako też i powagę bandery Królewskiej, na niebezpieczeństwo wystawiała.

Bostrzegacz Austriacki, umieszczając powyższy artykuł, dodać co następuje: „Dalekimi będąc od poczytywania tej przestrogi za dowód przyjacielskiego porozumienia się między Algierem a Sardynią, albo też wcale za niewyraźne zbiłanie wiadomości, któreśmy dawniej udzielali, upatrujemy w tem owszem nowe potwierdzenie ściągających się do tego czynów, o którychśmy w gazecie naszej donosili.“

F r a n c y a .

Z Paryża donoszą pod dniem 23. Lutego co następuje: „Dnia 17go był świetny koncert u Xięcia Wellingtona; dnia 19go obiadował Xążę u Króla z Rodziną Królewską a dnia 21go dał wielki obiad. Tegoż dnia zrana Posłowie Rossyjski, Austriacki, Pruski, Hiszpański i Neapolitański, wraz z Xięciem Wellingtonem naradzali się u Posta Angielskiego. Dnia 23go był ten Xiążę na polowaniu z Xiążętami Angoulême i Berry w lesie St. Germain.“

Przybył tu Lord Rinnaird, który z Bruxelli doniósł Jenerałowi Murray o zamachu na życie Xięcia Wellingtona. Przyjechał z nim P. Croquenbourg, który, iak słysząc, wiadomiał najpierw Lorda o tem. Zgłosił się do niego, obiecując odkryć spisek na życie Xięcia, wskazać i dostawić zabójcę, który od 3ch miesięcy czatuje na Xięcia, pod tym jedynie warunkiem, ażeby Lord wyjednał powrót dla 3ch wygnañców Francuzkich jego przyjaciół, których wymienił. — „Co sę mnie tycze (dodał donoszący) nie proszę o żadną łaskę. Posiadam szczupły majątek, i los mój zapewniłem. Ułożyłem sobie nowy sposób życia, i postanowiłem nie opuszczać nigdy tego Kraiu. Jeżeli zaś wypadą, pojadę z WPanem do Paryża, skoro P. de Cazes przyrzecze nie czynić mi żadney przeszkody. Niniejsze doniesienie z tem większą czynię spokojnością, iż nikogo z moich stronników nie zdradzam.“

S z w e c y a .

Dnia 19go Lutego udała się wielka Deputacya Stanów pod przewodnictwem Marszałka krajowego i mowców, do N Króla Jmci, i złożyła adres następujący:

„Najpotężniejszy i najłaskawszy Królu! Stany krajowe, przejęte najszczerzą i najmocniejszą przychylnością i miłością ku W. K. Mości, oraz smutkiem z powodu utraty łaskawego Monarchy, którego dziś oplakują, lubo węzły, łączące ie i Naród Szwedzki z W. K. Meścią, są mocne, bo pochodzą z wolnego

i jednomyslnego wyboru Narodu, tudzież z uczucia wdzięczności za wszystkie dobrodziejstwa, które już Kraiowi wyświadczyłeś, nie mogą atoli zamilczeć życzenia, aby koronacya W. K. Meci podług starodawnych zwyczajów odprawiła się w ciągu terażniejszych obrad sejmowych. Pozwalaia sobie Stany krajowe wynurzyć W. K. Mości to jednomyslnie ich życzenie. Obys ie Najjaśniejszy Panie uważał za dowód uszanowania; obys raczył się przychylić do niego, i obys dopóty zgromadzenia Stanów nierozpuszczał, dopóki Cię iako prawnie ukorowanego Króla Szwecyi nie powitaia.“

Król tak odpowiedział:

„Mości Panowie! Samo tylko tkliwe uczucie żalu, które Naród z powodu zgonu nieśmiertelney pamięci Króla skazał, i najpierw przyzwał usta Członków Stanów krajowych wynurzył, może przynieść nieiaką ulgę strapienemu sercu Mojemu. Powołuiąc Opatrzność na łono swoje tego Obróncę Kraiu i Oycę Narodu, chciała doświadczyć naszej stałości i miłości Oyczyzny. Przenikając skrytości serc ludzkich, widziała szczerotę naszego smutku, a wszechmocną swoją dobrocią czuwaiać nad obudwoma starodawnymi Kraiami, wysłucha gorące modły Króla, którego zgon dziś oplakuiemy. Dziedzic przychylności iego ku Wam, zanoszę prosby do Nieba, aby mi użyczyło mocy przywiedzenia do skutku tego wszystkiego, co czule i wspaniale serce zmarłego Monarchy dla Waszego dobra postanowiło. W oświadczonej Mi życzeniu Waszem, uznaię czystość sposobu myślenia; możecie oświadczyć Stanom, iż się do ich prosby przychyliam. Koronacya Króla nie powiększa ani obowiązków, ani prerogatyw iego; lecz poświęcaiać węzły, łączące go z Narodem, podać wolnemu Ludowi sposobność złożenia uroczystego hołdu temu, którego konstytucyynie umocnił do utrzymania każdego obywatela przy iego prawach. Obrząd ten oraz przydaie Panuiącemu nowy powód do wdzięczności, taką winien Ludowi, który w otaczaiący osobę iego świetności i dostojności, własne swoje zaspokoienie znajduie. Z szczególniejszą radością ponawiam zapewnienie moiej przychylności tak dla wszystkich Stanów krajowych, iako też dla każdego ich Członka.“

Gazeta Hamburgska umieściła list z Sztokholmu pod dniem 20. Lutego datowany, a zawieraiący między innemi, co następuje. — „Powszechny duch Ludu okazuię się w tej okoliczności, że propozycya względem upraszania Króla, aby się ieszcze w ciągu Sejmu koronować kazał, prawie na raz ze strony wszystkich czterech Stanów uczynioną została, że ją jednomyslnie uchwalono, i że

się wszystkie cztery Stany do Deputacy przyłączyły. Proponował to w Izbie rycerskiej terażniejszey Stanowy W. Prokurator sprawiedliwości, Baron Mannerheim, który niegdyś w teyże samey Izbie uczynił był wnioszek, w skutku którego Gustawa Adolfa od tronu odsądzono. Ostatni koronowanym był dopiero w lat 8 po obięciu tronu. — Cała Publiczność pragnie naygoręciej, aby stan zdrowia ukochaney Królowey naszey na koronacyę przybydź dozwolił. Z wiadomością o Jey wstąpieniu na tron wysłano do Paryża W. Łowczego nadwernego i Adjutanta Królewskiego, Barona Essen, syna Marszałka Państwa.

N i e m e y.

Gazeta Hamburgska umieściła poniższy list z Jenny pod dniem 22gim datowany tycający się (umieszczonych w numerze 36 gazety naszey) kroków Rządu Weymarskiego przeciwko wydawcom pism publicznych: „List z Weymaru w numerze 27ym gazety Hamburgskiej, umieszczony, wymaga następującego sprostowania: Nie ma żadnego Hrabiego Einsiedla, któryby miał stany zwoływać, i te też nie zgromadzały się. Stany nie potwierdzały żadnego kroku przeciwko „burzliwym autorom“, i przeciwko przewodnikom uczący się młodzieży w Jennie“; ponieważ ani jedno ani drugie nie istnieje, ani też kroki proponowanemi być mogły; lecz Starszyzna składająca się z P. Riedesela, z P. Lonkara i z naszego tajnego Radcy nadwornego, spowodowana była do proponowania Rządowi, by aż do ustanowienia osobnych praw względem używania druku, w przypadkach nadużywania wolności onegoż, Władzom sądowym z mocy urzędu swojego wchodzić rozkazał. Cenzura nie jest przywróconą, luboć wielu autorów oświadczyło się miało, że raczey przed drukiem cenzurowani być pragną, aniżeli, iak teraz być ma, po onymże. Radca nadworny Oken, nie został przez zandarmitów do Wartburgu zaprowadzonym, lecz daie tu ieszcze, tak iak przedtem prelekcye swoje. Na P. tajnego Radcę nadwornego Ludena nie przyszła była kolej do obięcia protektoratu, lecz miał go oprócz kolei obiać, gdy od tego uchylić się spowodowanym został. Pismo iego pod tytułem: „Nemesis“ wychodzące, bynajmniej nie jest całkiem utłumione, lecz tylko ów text wymazanym iest z poszytu naynowszego, który zawierał w sobie bulletin P. Augusta Kocebuego. Wydawcom opozycyney gazety Wajmarskiej nie mógł być przystęp do Dworu zakazanym, ta bowiem gazeta ma za autorów mnóstwo współpracowników po naywiększy części w Waj-

marze nie mieszkających, li osobną redakcyę swoią. Niełaska Dworu nie dotknęła Radcę legacyynego Bertucha i zwierzchniczego Radcę medycynalnego Froriepa, iako wydawców gazety opozycyney, lecz dotknęła ich iako właścicieli kantoru przemysłowego, z którego składu pismo Nemesis wychodzi, i w którego drukarni ów poszyt z bulletynami P. Kocebuego wydrukowanym został. Utłumiono tu pismo pod tytułem: „Przyjaciel Ludu“ wydane, ale nie pismo pod tytułem: „Przyjaciel Monarchów“, które tylko ogłoszonym, lecz nie wydanem zostało. P. D. Wieland wydaie teraz pismo pod tytułem: „Patryota“, a zatem nie wyiechał z Jenny. P. D. Lindner, o którym w powyższym numerze (gazety Hamburgskiej) takż iest mowa, nie dopiero teraz, lecz wraz P. D. Wielandem, około końca miesiąca Listopada odstąpił od redakcyi gazety opozycyney, a około środka miesiąca Grudnia wyiechał z Wajmaru do Alzaeyi.“

Prezes Malchus przełożył Królowi Wirtemberskiemu pod dniem 23cim Lutego, wykaz przeszłorocznych skutków opatrywania Kraiu w zboże.

W skutku rozporządzenia Królewskiego z dnia 19go Lutego rozwiązała się Kommissya, która z przyczyny drogosci ustanowioną była.

Królestwo Polskie.

O (doniesionem w przeszłym numerze gazety naszey) przybyciu do Warszawy N. Cesarza i Króla Alexandra, umieściła gazeta Warszawska z dnia 14go t. m. co następuje:

Nayiasniejszey Cesarz i Król Pan Nasz Miłościwy, uszczęśliwił mieszkańców tey swojej stolicy, przybywszy do niej dnia wczorayszego o godzinie 4tey rano w naypożądniejszym stanie zdrowia. Ze zaś dnia ieszcze onegdayszego z upragnieniem był tu oczekiwany, skoro więc się zmierzchło, zaiśniały natychmiast światła we wszystkich oknach, aby ukochanemu Monarsze, choć przez ten słaby hołd uszanowania, okazać naywyższą zawsze miłość wiernych poddanych dla poświęconey Osoby Jego.

O szczęśliwey podróży Nayiasniejszego Pana przez Kray Królestwa donieść możemy: iż dnia 12. b. m. o godzinie 8mej zrana wyiechał z Brześcia Litewskiego, i wszędzie na stacyach przepręgowych lustrował oddziały iazdy, do eskorty swojej przeznaczone, którym iednak w miejscu pozostać rozkazał. W czasie tey podróży obiadował w Międzyrzycu u W. Pułkownika Tomickiego, dowódcy pułku 1go ul. ów. Na granicy Woiewództwa Mazowieckiego, przyjmował N. Mo-

zarchę JW. Rembieliński, Prezes Komisji; iechał konno przy pojeździe do pierwszej stacyi pocztowej w Porzewnicy, gdzie otrzymawszy pozwolenie wsiąść do pojazdu, łącznie z JW. Radcą Stanu Dyrektorem jenerałnym Poczty Sumińskim, który do granicy Królestwa naprzeciw Nayaśn. Monarchy udał się, Nayaśniejszego Pana od stacyi do stacyi poprzedzali.

Oczekiwał w zamku na przybycie Nayaśniejszego Brata swego, Jego Cesarzowicowska Mość Wielki Xiążę Konstanty, którego N. Pan uściskawszy na spoczynek udał się. W kilka godzin potem, to jest, o godzinie 10tej przed południem wyjechał N. Pan w towarzystwie Wielkiego Xiążęcia, na paradę wojskową, i od wdzięcznością przeiętego Ludu, licznie na ulicach i na placu parady zebranego, głośnie mi okrzykami radości: niech żyje! był przywitany. Wieczorem całe znowu oświecono miasto.

Ne wieży obserwatorium w zamku powiewa chorągiew, oznaczająca pożądaną w tey stolicy bytność Nayaśkawszego Monarchy.

W orszaku Jego Cesarzowsko-Królewskiej Mości, znajdują się: Jenerałowie Adjutanci, Xiążę Wołkoński, Hrabia Ożarowski, Xiążę Menżykow, Jenerał Major Orłow, i kilku Adjutantów.

K r a k ó w.

Na posiedzeniu nadzwyczajnego prawodawczego Seymu dnia 6go Lutego r. b. postanowiła Izba prawodawcza, iż będzie urząd Prokuratora w pierwszej i drugiej Instancji.

W tytule o dowodach zamieniła Izba w prawo.

1.) Dowód przez świadków nie w każdym przypadku, tylko w pewnych prawem oznaczonych będzie dopuszczony.

1.) Do ustanowienia zupełnego dowodu prawo liczbę i jakość świadków ma oznaczyć.

3.) Zeznania kilku podeyrzanych świadków stanowią tylko półowę dowodu.

Co do pytania, czyli w przypadku nagłym dowód przez świadków na wieczną pamiętkę nawet bez zapozwania strony przeciwnej wprowadzonym być może, lub nie? 15 głosami przeciwko 14 zamieniła Izba w prawo:

W przypadku nagłym, dowód przez świadków na wieczną pamiętkę bez zapozwania strony przeciwnej wprowadzonym być nie może. — Poczem postanowiła Izba iednomyslnie:

1.) Przysięga sądowna ofiarowana po śmierci ofiarującego za wykonaną ma być uważana, jeżeli nie z jego winy nastąpiła zwłoka w wykonaniu.

2.) Ten, kto pisma swego zaprzecza, potem gdy przez porównanie pism przeciwnie przekonany zostanie za niegruntowne zaprzeczenie, karę pieniężną ma ponieść.

Co do pytania, czyli zdanie w sztuce biegłych zupełnie stanowi dowód, lub tylko do informacji Sędziego ma służyć, 15 głosami przeciwko 14 zamieniła Izba w prawo:

Zdanie w sztuce biegłych nie stanowi zupełnego dowodu, lecz tylko do informacji Sędziego służy.

W tytule o wyrokach, co po pytania, czyli wnioski stron w processie zaocznym będą uważane za przyznane, 24 głosami przeciwko 5 zamieniła Izba w prawo: Wnioski stron w processie zaocznym nie będą uważane za przyznane.

Daley uchwalono iednomyslnie.

Sędzia w sprawach cywilnych w wyroku dłuższy czas nad czternaście dni, a w handlowych dłużej nad dwadzieścia cztery godzin dłużnikowi do zadosyć uczynienia naznaczyć nie może.

W tytule o oppozycyi, co do pytania, czyli strona z oppozycją naprzeciw wyrokowi zaocznemu do Sądu przychodząca powinna nasamprzód usprawiedliwić niestawienie swoje, 15 głosami przeciwko 14 zamieniła Izba w prawo.

Strona z oppozycją naprzeciw wyrokowi zaocznemu do Sądu przychodząca nie jest winna usprawiedliwić niestawienie swoje.

W tytule o appellacyi, zamieniła Izba w prawo iednomyslnie:

W sprawach cywilnych do insynuowania appellacyi dłuższy termin nad 14 dni, a w handlowych dłuższy nad dni trzy, od daty wręczenia wyroku rachować się mający, dozwolonym być nie może.

Co do pytania: czyli od wyroków przygotowawczych appellacya dopuszczoną być może, lub nie? 23 głosami przeciw 6 zamieniła Izba w prawo:

Od wyroków przygotowawczych appellacya dopuszczona nie będzie:

Przyjechali do Lwowa dnia 18go Marca.

W. Janczycki Obywatel Rossyjski, z Rossyi. — W. Korytowski Rajetan, z Romanówki. — W. Lipkowski, z Rossyi. — W. Pawlikowski Jerzy, ze Sambora. — JW. Tarło. Kanty Hrabia, z Czortkowa.

Wyjechali ze Lwowa dnia 18go Marca.

JW. Ralsch Baron C. R. Radca Gubernialny, do Wiednia. — W. Roczyski, do Żółkwi. — W. Morawski, do Tarnopola. — WW. Teborznicki i Zawadzki, do Grodka. — W. Zagórski, do Holeska.